



TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Papież nie przyjedzie w tym roku do Polski. Stolica Apostolska rozwiała nadzieje, że zobaczymy Ojca Świętego w Warszawie. Ale możemy w Rzymie. I to już 24 kwietnia, gdy odbędzie się beatyfikacja ks. Bronisława Markiewicza, założyciela michalitów. Jego duchowi synowie, którzy na Bemowie prowadzą największą parafię w Warszawie, organizują z tej okazji pielgrzymkę. Oświadczenie rzecznika Watykanu nie zamyka oczywiście możliwości przyjazdu Ojca Świętego w przyszłości, choć z pewnością nie będzie to wcześniej niż po jesennych wyborach. Na razie pozostaje nam więc szykować się do Piątego Dnia Papieskiego, który odbędzie się 16 października, dokładnie w 27. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. ■

Faksimile pelplińskiego egzemplarza Biblii Jana Gutenberga można obejrzeć w Muzeum Drukarstwa Warszawskiego przy ulicy Łuckiej 1/3/5.

Jedyny w Polsce egzemplarz Biblii Gutenberga znajduje się w Pelplinie. Jest jednym z siedemnastu zachowanych dwutomowych egzemplarzy na świecie. Pelplińskie cymelium wydrukowane zostało na papierze i posiada oryginalną XV-wieczną oprawę, wykonaną przez słynnego introligatora Henryka Costera z Lubeki. Dodatkowym atutem pelplińskiego egzemplarza jest to, że na stronie 46, pod lewą szpalatą, znajduje się ślad przewróconej czcionki drukarskiej. Stanowi to dowód, iż Gutenberg używał ruchomych czcionek, a nie odbijał tekstu z gotowych matryc.

Faksimile Biblii Gutenberga prezentowane w Muzeum Drukarstwa powstało dzięki staraniom i pracy wielu ludzi, któ-



ARCHIWUM GN

rzy poświęcili swój czas i siły, by dzieło wiernie przypominało oryginał. Wszystkie inicjały i zdobienia w faksimile wykonane zostały ręcznie.

Oprawa wykonana na reprimie jest wierną kopią tej, którą stworzył Henryk Coster w XV wieku. Dwóm tomom reprimu Biblii Gutenberga towarzyszy waliza ze skóry juchtowej – wierna replika opakowania wykonanego wio-

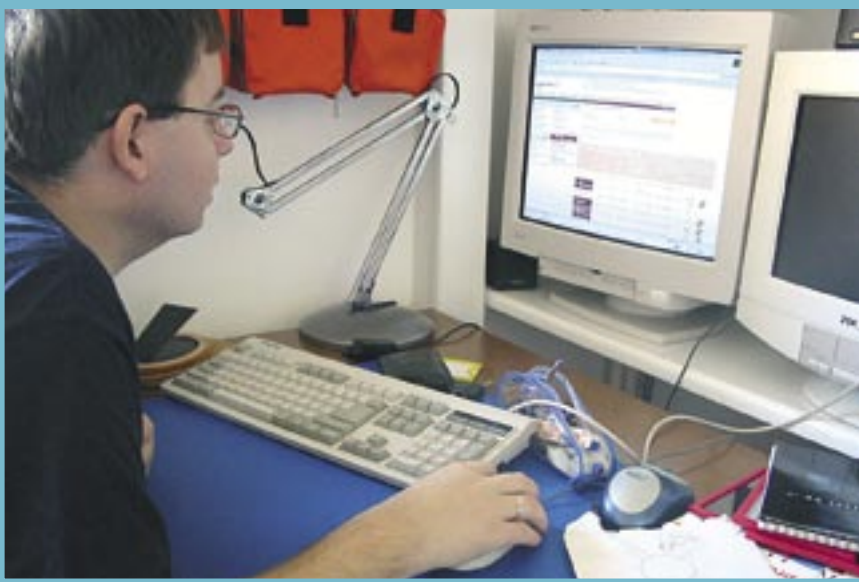
Wierna kopia unikatowego wydania Biblii to wydawnicze arcydzieło

szą 1939 roku, w której „najbielszy z białych kruczków” przeżył swoją tułaczkę wojenną.

Muzeum czynne jest od wtorku do piątku (a także w soboty 19 lutego i 19 marca) od godz. 10.00 do 15.00. W czwartki Muzeum jest czynne w godzinach od 11.00 do 19.00, a zwiedzający przyjmowani są bezpłatnie.

TG

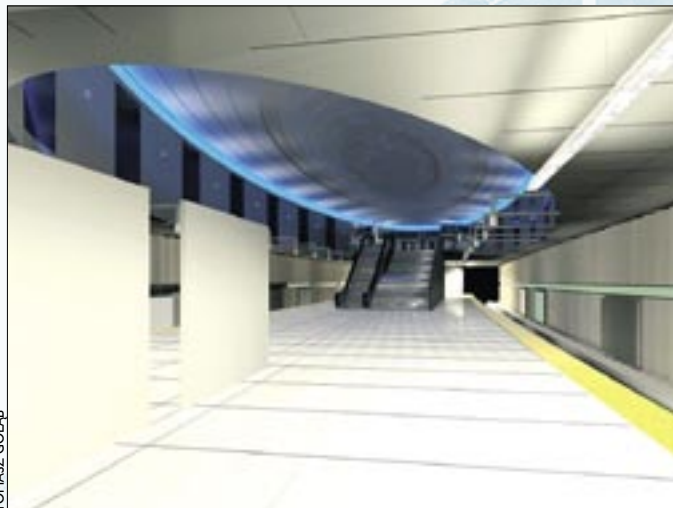
„ŚWIAT NA TAK” I PRACA NA JUŻ



Otwarto Klub Pracy przy Fundacji „Świat na Tak”, w którym można będzie skorzystać bezpłatnie z komputera, dostępu do Internetu, faksu i prasy oraz otrzymać informację jak napisać CV, a także list motywacyjny. W piątki odbywać się będą szkolenia aktywnego poszukiwania pracy i symulacje rozmów kwalifikacyjnych. W Klubie mieści się też punkt porad prawnych dla osób, które chcą założyć własną działalność gospodarczą. Klub będzie realizować również program aktywizujący bezdomnych. Specjalnie dla nich organizowane będą wyjścia do teatru i kina, a także kursy savoir-vivre'u. Z kolei seniorzy mogą uczyć się obsługi komputera. Klub Pracy przy Fundacji „Świat na Tak”, ul. Miodowa 1, tel. 827 89 82. T

W klubie nauczą obsługi komputera, pisać życiorys i rozmawiać z pracodawcą...

Metro z poślizgiem



TOMASZ GOLĄB

Na plac Wilsona dojedziemy dopiero w marcu

NOWA STACJA W MARCU.

Nie było 20 stycznia otwarcia stacji metra plac Wilsona, chociaż pod koniec grudnia przedstawiciele Metra przekonywali o tym, że termin zostanie dotrzymany. Na placu Wilsona nadal trwają prace wykończeniowe, a nowy termin otwarcia wyznaczono na połowę marca. Tempo prac osłabło jesienią, bo wykonawca – Hydrobudowa 6 zażądała od Metra kilku milio-

nów złotych dopłat (z powodu wzrostu cen stali). Metro odmówiło, bo, jego zdaniem, umowa nie przewidywała korekty ceny za stację w razie zmian cen materiałów. Hydrobudowa zaś grozi sądem. Wiadomo już, że opóźni się budowa kolejnej stacji – Marymont. Prace miały się zacząć w połowie stycznia, tymczasem Metro Warszawskie nie uzyskało jeszcze nawet pozwolenia na budowę.

Pacjentom lżej?

RUSZAJĄ PUNKTY OBSŁUGI PACJENTA.

W 32 warszawskich przychodniach i szpitalach zaczną działać punkty obsługi pacjenta, wzorowane na wydziałach obsługi mieszkańców w urzędach dzielnic. Można będzie m.in. dowiedzieć się w nich, gdzie leżą pacjenci, gdzie szukać prowadzących ich lekarzy, jak długo czeka się na wizytę u

specjalistów, o godzinach dyżurów lekarzy, gdzie można się odwoływać i poskarżyć. Punkty są częścią projektu opracowanego przez władze miasta, który ma ułatwić poruszanie się po miejskich szpitalach i przychodniach. Będą też ulotki, informacje w Internecie, a za dwa miesiące ruszy infolinia o kolejkach w poszczególnych placówkach.

Konferencja na UKSW

POPULIZM PRZEDWYBORCZY.

12 stycznia Koło Naukowe Studentów Politologii UKSW zorganizowało konferencję pt. „Populizm w polityce”, w której wzięli udział m.in. Jan Rokita, Tomasz Nałęcz, Bronisław Cieślak. Dyskusję poprowadził Tomasz Wołek.

W ich wypowiedziach dominował pogląd, że w cieka-

wym pod względem politycznym roku wyborczym może zabraknąć miejsca dla rzeczowej dyskusji. Jedyne Rokita był odmiennego zdania. Według lidera PO, właśnie okres przedwyborczy najlepiej służy temu, by społeczeństwo poznało prawdziwe poglądy poszczególnych partii.

Dla niewidomych dziewcząt

LASKI: NOWY INTERNAT.

73 uczennice zamieszkały w nowym internacie w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach. Budowa trwała ponad dwa lata. Kosztowała łącznie z wyposażeniem ponad 4300 tys. zł. „Wszystko zawdzięczamy sponsorom” – mówi Teresa Ołędzka, pełnomocnik pre-

zesa Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, które prowadzi ośrodek. Najwięksi ofiarodawcy to: UNESCO, organizacja Strennstunden z Niemiec oraz Fundacja Porozumienie bez Barrier Jolanty Kwaśniewskiej. Lista sponsorów liczy 237 osób oraz 229 instytucji i firm. W ośrodku dla niewidomych mieszka 300 dzieci.

Modlitwa chrześcijan i Żydów

W INTENCJI OFIAR TSUNAMI.

Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie zgromadzili się 20 stycznia w warszawskiej synagodze Nożyków na modlitwie w intencji ofiar tsunami w Azji. W obecności ambasadorów poszkodowanych państw, naczelny rabin Polski Michael Schudrich, ks. prof.

Michał Czajkowski i bp Zdzisław Tranda z Kościoła ewangelicko-reformowanego odczytali Psałmy. Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie Piotr Kadłczik wyraził wiarę w to, że ta „niewyobrażalna tragedia” jest „częścią większego Boskiego planu”.

Rządzić w duchu Jana Pawła II



TOMASZ GOLĄB

Prezydenci miast papieskich szczerzą się tym, że gościli Papieża

50 PREZYDENTÓW „MIAST PAPIESKICH”.

O tym, jak rozwiązywać problemy w duchu nauczania Jana Pawła II, rozmawiało ponad 50 prezydentów i burmistrzów miast oraz wójtów gmin, które gościły u siebie Papieża. Spotkanie oplatkowe, które zorganizowała dla

nich Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, odbyło się 18 stycznia w Warszawie z udziałem Prymasa Polski kard. Józefa Glempa. Podsumowano organizację ubiegłorocznego Dnia Papieskiego, w którą szczególnie włączają się „miasta papieskie”.

Powązki

KATYŃSKIE RONDO. Radni z Żoliborza zaproponowali, by rondo u zbiegu Trasy Armii Krajowej, ul. gen. Maczka i ul. Powązkowskiej nadać nazwę Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Na razie rondo nad ruchliwą Trasą Armii Krajowej jest bezimiennie. Niedaleko rondo, na cmentarzu Wojskowym na Powązkach, znajduje się tzw. Do-linka Katyńska.

Zapowiedzi

■ BETLEJEM U „AVETEK”



30 stycznia o godz. 15.00 w kaplicy parafii Narodzenia NMP w Płudach odbędzie się koncert finałowy Mazowieckiego Festiwalu Bożonarodzeniowego „IV Betlejem u Avetek”.

■ **OKAZJA DO DUCHOWEJ ADOPCJI.** 2 lutego, w święto Objawienia Pańskiego, o godz. 18.00 w kościele Świętego Ducha na Nowym Mieście będzie okazja do złożenia przyrzeczenia duchowej adopcji dziecka poczętego. Przyrzeczenie jest poprzedzone trzydniowymi rekolekcjami, rozpoczynającymi się o godz. 17.00. W drugi poniedziałek każdego miesiąca odbywają się spotkania rodziny Duchowej Adopcji. Początek o godz. 17.00.

■ **„FILIP” W KANIACH.** Najbliższy Kurs „Filip”, czyli rekolekcje ewangelizacyjne, odbędą się od 4 do 6 marca w domu zakonnym siostr misyjnych w Sulejówku. Kurs organizowany jest przez Zespół Ewangelizacyjny Małżeństw przy Centrum Formacji „Wieczernik” w Magdalence oraz przez Diakonię Ewangelizacyjną Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym przy parafii św. Michała Archanioła w Warszawie. Ponieważ liczba miejsc jest ograniczona, należy wcześniej zgłosić chęć uczestniczenia w kursie. Stosowny blankiet można znaleźć na stronie internetowej. Kontakt: Jacek i Grażyna Bodasińscy, tel. 643-53-32 lub e-mail: filip@kursfilip.pl.

■ **SPOTKANIA U TWÓRCÓW.** 30 stycznia o godz. 11.30 w kościele środowisk twórczych wystąpi z koncertem Szkolna Orkiestra Mandolinistów. O godz. 18.00 będzie można wysłuchać koncertu „Z Maryją u źróbka”, według rozważań ks. Wiesława Niewęglowskiego (fragmenty retytuje Andrzej Ferenc).

Milanówek: Skarby z plebanii

Białe kruki polowej kurii

Niektóre z dokumentów leżały na strychu blisko 90 lat. Zostały odnalezione podczas porządkowania plebanii w Milanówku w 1991 r.

Wówczas także między belkami stropowymi znaleziono sztandar przedwojennego gimnazjum w Milanówku. Dokumenty zebrane zostały przez ks. płk. Tadeusza Jachimowskiego, pierwszego kanclerza Kurii Polowej WP, w czasie kiedy posługę duszpasterską pełnił pierwszy biskup polowy WP abp Stanisław Gall. Od września 1944 r. na plebanii w Milanówku przebywał abp Antoni Szlagowski, mieszcili się tu także Kuria Metropolitalna i Sąd Metropolitalny. Prawdopodobnie w tym czasie dokumenty Kurii Polowej trafiły na plebanie w Milanówku.

Nieznane dotąd dokumenty, pochodzące z przedwojennej Kurii Polowej, 13 stycznia przekazał biskupowi polowemu Tadeuszowi Płskiemu ks. prałat Zbigniew Szysz, proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku. Dokumenty pochodzą z lat 1914–1937 i zostały odnalezione przez ks. Szysza na strychu plebanii w Milanówku w 1991 r. Bp Płski zapewnił, że dokumenty zostaną zabezpieczone i po odpowiednim opracowaniu udostęp-



TOMASZ GOŁĄB

nione. Ale wiele z nich jest w złym stanie, wymagają odgrzybienia, zabezpieczenia przed dalszym zniszczeniem i usystematyzowania.

– Najwięcej dokumentów pochodzi z lat 1918–20, kiedy tworzył się Ordynariat Polowy WP, Kuria Polowa – wyjaśnia dr Jerzy Prochwicz, były kierownik Archiwum Straży Granicznej, który zajmuje się opracowaniem dokumentów.

Dodał, że bardzo interesujące są także materiały osobowe

Ks. Zbigniew Szysz przekazał jedyne ocalałe przedwojenne dokumenty kurii polowej bp. Tadeuszowi Płskiemu

dotyczące kapelanów, zawierające charakterystykę ich służby w oddziałach wojskowych i ich postaw na polu walki. Są również dokumenty dotyczące ks. kapelana Rozumkiewicza, który zginął z rąk bolszewików roku 1920 w okolicach Lidy. Mimo choroby ks. Rozumkiewicz nie opuścił znajdujących się w okrażeńiu żołnierzy swego pułku. Dr Prochwicz przewiduje, że opracowywanie dokumentów potrwa kilka lat.

TG/KAJ

Program integracyjny dla podopiecznych

Caritas dla Romów

Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej, reprezentowana przez ks. Krzysztofa Ukleję, otrzymała dotację z Programu PHARE „Wzmocnienie polityki antydyskryminacyjnej” na realizację projektu „Program integracyjny dla społeczności romskiej i polskiej”.

Celem przedsięwzięcia jest zwiększenie świadomości społecznej w zwalczaniu przejawów dyskryminacji i zmniejszenie

uprzedzeń dotyczących Romów w Polsce. Grupą docelową są dzieci i młodzież romska i polska, ze środowisk zagrożonych patologią z obszaru Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej. Główne działanie w ramach projektu to stworzenie programu edukacyjno-integracyjnego, mającego na celu nauczenie wrażliwości na inną kulturę, naukę tolerancji oraz naukę współpracy w obrę-

bie dwóch kultur. Z programu tego będą przeszkoleni nauczyciele z terenu działania Caritas diecezji praskiej, którzy pracują z dziećmi romskimi.

Program ten będzie również wykorzystywany po zakończeniu zasadniczego projektu przez nauczycieli i psychologów w szkołach, w których dzieci romskie uczą się obok dzieci polskich, zmniejszając przepaść pomiędzy grupami.

TG

Sonda

WARSZAWSKY
KOLEDNICY

ANIA STRZESZEWSKA



Strój królowej pożyczyłam od koleżanki. To fajnie być królową. Mam krótką rolę i uczyłam się jej cztery dni. Do kółka misyjnego należę od niedawna. Zapisalam się, bo moja koleżanka do niego chodzi. Lubię słuchać, jak siostra opowiada o innych krajach.

MATEUSZ SAWICKI



Niedawno zapisałem się do kółka misyjnego i przychodzę na spotkania co poniedziałek.

Zapisałem się, bo lubię rozmawiać z Panem Bogiem. Jeszcze nie koleđowałem, ale przyszedłem pomóc koleżankom. Chciałbym być kiedyś misjonarzem i pracować w Ameryce.

PIOTREK KRESA



Do koła misyjnego należę już rok i pół. Czasami robimy różne zajęcia plastyczne, bierzemy udział w konkursach. Kiedyś przyszedliśmy koleđować i w mieszkaniu był śmieszny piesek i nie mogliśmy nic powiedzieć, bo cały czas się śmialiśmy.

NASTAZJA BOROWSKA



Najbardziej podoba mi się, jak siostra opowiada różne historie o Bogu. Siostra zrobiła mi też skrzydełka. A gwiazdkę zrobiła mi moja nauczycielka ze szkoły Małgorzata Figura. Jako aniołek czuje się nawet dobrze i pomagam więc w domu.

Dzieci dla dzieci z Haiti

Hej, koleđda – abyście święci byli

Matka Boża
z Dzieciątkiem, anioły,
pastuszek, dzieci z Haiti
i król (a raczej królowa)
pukali do drzwi
warszawskiego osiedla
u zbiegu ulic Hożej
i Poznańskiej.

tekst
**JOANNA
JURECZKO-WILK**

Kiedy radośnie śpiewali „Hej koleđda – abyście święci byli i Bogu zawierzyli...”, otwierała im większość mieszkańców, chociaż znalazł się też lokator, który ich uciszał i zakazał hałasowania. Na tym osiedlu koleđnicy misyjni odwiedzają domy od trzech lat. W ten sposób zbierają datki na dzieci z krajów misyjnych. W tym roku – dla małych Haitińczyków.

– Ale dostajemy też cukierki, owoce, niektórzy robią so-

bie z nami zdjęcia – dopowiada jeden z małych koleđników.

W zamian koleđnicy obdarowują domowników misyjnymi papierowymi aniołkami.

Koleđnicy u nuncjusza

Dzieci koleđujące przy ul. Hożej to członkowie misyjnego koła, prowadzonego przez s. Irenę Zakrzewską ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. W tym roku koleđowały dwie grupy ze Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Wilczej: szóstoklasiści, piąto-

klasiści i uczniowie drugiej klasy. Pięknie poprzebierani (stroje szyły mamy, makijaż i fryzury pomagało zrobić starsze rodzeństwo, a tatusiowie użyczyli samochodów do przewiezienia dekoracji i dowozu dzieci), występowali z własnoręcznie zrobionymi gwiazdami. Próby trwały od września. Dzieci ćwiczyły koleđy, pieśni ułożone

specjalnie na tę okazję i krótkie jasełka. Program koleđników misyjnych jest taki sam w całej Polsce, zaproponowany przez Sekretariat Krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci.

„Ale was w tym roku dużo!” – witali koleđników Janina i Zdzisława Karasiewiczowie





ZDJEŃA TOMASZ GOŁĄB

Grupa s. Irenej pokazywała jasełka w szkole i w parafii św. Barbary. Obejrzał je też nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk, który 7 stycznia przyjął kołędników.

– Kołędujemy tylko na osiedlu strzeżonym. Wcześniej uzyskaliśmy zgodę administracji na odwiedzinę mieszkańców w określonym dniu i godzinach. Chodzę sama z dziećmi, więc bałabym się je prowadzić do nieznanymi kamienic – podkreśla s. Irena.

Śpiewają i modlą się

Grupa misyjna s. Irenej codziennie modli się za Teresę



Roszkowską, misjonarkę z Sudanu. Ma też pod duchową opieką inne osoby pracujące dla misji: salezjanina ks. Marka, Jana Chryzostoma z Konga i s. Fatimę.

W czasie spotkań dzieci poznają kraje misyjne i ich problemy, spotykają się z misjonarzami, którzy akurat przyjechali do Polski, a przede wszystkim modlą się i śpiewają za misję. Przez cały rok zbierają do skarbonki datki na potrzeby krajów misyjnych.

W tym roku kołędnicy zbierali ofiary na rzecz mieszkańców Haiti – dotkniętych klęskami żywiołowymi i trwającymi ciągle zamieszkami.

– Zbieramy pieniądze dla dzieci z Haiti, żeby je rozweselić – uważa Mateusz Sawicki z klasy II a.

– Tam jest brak szkół, zamieszki domowe, choroby, niedostatek, a wiele dzieci nie ma ojców i matek – Michałina Ploch z kl. II a cytuje fragment jasełek, w których występuje jako mała Haitanka.

Kraj, na rzecz którego dzieci kwestują, co roku ustala Sekretariat Generalny Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci w Rzymie.

– Ofiary są przeznaczane na konkretne projekty, któ-

Już po raz trzeci misyjni kołędnicy pukali do mieszkań bloków przy ul. Hożej

rych propozycje otrzymujemy z Rzymu. Pieniądze są przesyłane do osoby realizującej dany projekt. Najczęściej jest nią misjonarz – wyjaśnia s. Joanna Lenzion OP, sekretarz krajowy PDMD.

Europa kołęduje

Zwyczaj kołędowania misyjnego znany jest w różnych częściach świata, ale najbardziej popularny jest w Europie. Bardzo często kołędników misyjnych można spotkać w Austrii i Niemczech, ale kołędują też dzieci ze Słowacji, Belgii, Francji, Słowenii i Holandii.

W Polsce kołędowanie pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci odbywa się od 1993 r. W grudniu i styczniu misyjnych kołędników można spotkać w większości polskich diecezji.

– Ofiarowują trud swojej wędrówki za małych mieszkańców krajów misyjnych, żyjących w trudnych warunkach, cierpiących niedostatek i różne niesprawiedliwości. Dla nich też proszą odwiedzane rodziny o dar serca. Nie zamykajmy więc przed nimi drzwi – podkreśla s. Joanna Lenzion OP.

Sonda

WARSZAWSKY KOLEDNICY

DOROTA BRZEZIŃSKA

Sama wybrałam wśród moich lalek Dzieciątko. Babcia pomogła mi zawinąć je w pieluski. Ten dzidzius najbardziej mi się podoba. Tylko teraz muszę pilnować, żeby go nie zgubić.



PAULINA DYNYSIUK

O Haiti wiemy tyle, że tam jest bieda i trzeba ludziom pomóc. W ubiegłym roku zbieraliśmy ponad dwa tysiące trzysta złotych. Do koła misyjnego należę od roku i już drugi raz kołędowałam.



MOIM ZDANIEM

JANINA KARASIEWICZ

mieszkanca osiedla przy ulicy Hożej

Teraz w Warszawie już bardzo rzadko można spotkać prawdziwych kołędników, a szkoda, bo to była miła tradycja. Wychowałam się na Podlasiu i w moim rodzinnym domu zawsze w karnawale przyjmowano kołędników, których wtedy było bardzo dużo. Zresztą sama też chodziłam z gwiazdą i śpiewałam kołędy. Każdego roku byłam kimś innym, ale najbardziej lubiłam być pastuszkami. W domach częstowano nas cukierkami, owocami, ciastem... Śpiewaliśmy przy choinkach, na których nie było elektrycznych lampek, tylko paliły się świeczki.

Architekt, rzeźbiarz, artysta malarz

Utrwalam pamięć... i tyle

Od 1925 r. mieszka i tworzy w Warszawie. Malował od najmłodszych lat. W jego pracowni na sztalugach i teckach od rysunków powstawały głównie portrety i stara architektura. Ale także setki pomników-krzyży, którymi znaczył miejsca martyrologii.

Nic dziwnego, że talentem zainteresował się pierwszy rektor ASP, prof. Tadeusz Pruszkowski, zamordowany przez Niemców 1 sierpnia 1942 r. Jemu Tadeusz Wyrzykowski poświęcił tablicę memoratywną, która niedawno zawisła na jednej ze ścian budynku przy ul. Lwowskiej. Żadne jednak z wczesnych prac dobrze zapowiadającego się artysty nie przetrwały powstania warszawskiego, a sam ich autor – członek Armii Krajowej – odniósł poważne wojenne obrażenia. Po wojnie studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych, początkowo w Krakowie, potem w Warszawie. Ukończył trzy lata studiów malarstwa, po których przeniósł się na wydział rzeźby. Dalej jednak malował i nadal studiował też na wydziale malarstwa. Tytuł magistra sztuki oraz specjalność rzeźba architektoniczna otworzyły mu nie tylko drzwi Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Związku Artystów Rzeźbiarzy, ale przede wszystkim pozwoliły podjąć się m.in. konserwacji rzeźb i sztuka-

terii w zabytkowych kościołach, na przykład w kościele bernardynów na Czerniakowie, kościele Świętego Krzyża czy w klasztorze w Skępem, a także konserwacji rzeźb Ksawerego Dunikowskiego w Muzeum Królikarni. W dyscyplinie rzeźbiarskiej wykonywał i do dziś wykonuje portrety, plakaty oraz projekty i modele tablic pamiątkowych. W bogatym życiu więcej jednak czasu poświęcił malarstwu, w efekcie czego wykonał co najmniej parę tysięcy obrazów, głównie olejnych, rysunków i akwarel: pejzaży, portretów... Przez 30 lat, do 1985 r., pracował w Pracowni Sztuk Plastycznych, głównie przy prowadzeniu budów dużych obiektów pomnikowych, takich jak pomnik Fryderyka Chopina w Łazienkach, pomnik Bogusławskiego i Moniuszki, Pomnik Walki i Męczeństwa w Bydgoszczy, pomnik Ofiar w Obozie Zagłady na Majdanku, pomnik Żołnierza Polskiego i Antyfaszysty Niemieckiego w Berlinie i wielu innych.

– Wojna i powstanie warszawskie wywarły wpływ na całe moje życie. Walczyłem w powstaniu warszawskim na Mokotowie. Byłem ciężko ranny, pierwszy raz w akcji, a potem w zbombardowanym szpitalu. To dlatego zajmłem się sprawami martyrologii – mówi Tadeusz Wyrzykowski.

Sam spis ważniejszych realizacji życiowego zadania rzeźbiarza zajmuje kilka stron. Wykonał wiele pomników i projektów



TOMASZ GOLAB

Twórczym życiorysem Tadeusza Wyrzykowskiego można by obdzielić kilka pokoleń

cmentarzy wojennych zarówno w Warszawie, jak i na terenie dawnego województwa warszawskiego. Pomniki i kwatery wojenne jego konceptu znajdują się w Ciechanowie, Przasnyszu, Siedlcach, Zakroczymiu, Błoni, a czasem i bardzo daleko od Warszawy. W stolicy projektował m.in. Cmentarz Powstańców Warszawy, kwatery wojskowe na Wawrzyszewie, Służewie... Jemu zawdzięczają kształt kwatery wojenne cmentarza na Czerniakowie, Powsinie, Włochach, Bródnie, cmentarzu żydowskim, w Łaskach, Milanówku, Lesznie, Pilasz-kowie, Zaborowie, Zakroczymiu, Błoni.

Projektował grobowiec Janusza Kusocińskiego w Palmirach, tablicę pamiątkową poświęconą kardynałowi Wyszyńskiemu na UKSW czy głaz pamiątkowy Żołnierzy AK Okręgu Nowogrodzkiego i Lidzkiego na pl. Konfederacji przez kościołem św. Zygmunta. W 2004 r. ukończył pomnik-kwaterę Pomordowanych Więźniów Pawiaka w Łazach k.Magda-lenki oraz pomnik „Krzyż z ołtarzem” na cmentarzu Powstańców Warszawy.

– Całe życie poświęciłem dokumentowaniu pamięci o minionych pokoleniach, w tym o moich rówieśnikach, którzy nie przeżyli wojny – mówi dziś T. Wyrzykowski.

TG

■ R E K L A M A ■

KUFEREK
AUDYCJA DLA DZIECI
SOBOTY PO GODZ. 9 NA 96,5 FM

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, Nasz nr konta: 09102010130000060200027185, www.radiojozef.pl

www.radiojozef.pl

Czy powstanie nowe muzeum w Warszawie?

Na miarę Nowego Jorku

Warszawa przed wojną miała Narodowe Muzeum Przyrodnicze, prezentujące historię świata natury na terenie Polski i całego globu. Zniszczone przez hitlerowców, nie odrodziło się po 1945 r. Obecnie są duże szanse na powołanie takiej placówki.

Mówi się o „Muzeum Przyrodniczym”, „Muzeum Historii Naturalnej” lub „Muzeum Życia”. Jest natomiast wstępna lokalizacja – na Łuku Siekierkowskim – oraz pomysły, skąd wziąć pieniądze. Patronat nad inicjatywą sprawuje PAN, w tym szczególne starania czynią m.in. Instytut Zoologii, Instytut Paleobiologii, Muzeum Ziemi i Centrum Badań Ekologicznych. Wszystkim marzą się placówki w stylu Natural History Museum w Londynie, American Museum of Natural History w Nowym Jorku czy Naturhistorisches Museum w Wiedniu, tym bardziej że polskie zbiory są naprawdę bogate. Część z nich przetrwała sprzed wojny, inne pochodzą z polskich stacji badawczych, m.in. ze Spitsbergenu czy stacji naukowych na szelfie afrykańskim. Nie wielu z nas wie, że Polska posiada jedyny w Europie ponadpięciometrowy szkielet słonia leśnego, odkopany na Mazowszu, czy skamieniałości dinozaurów z Mongolii oraz niezwykle rzadki okaz workowca tasmańskiego. Może wreszcie światło dzienne ujrzałyby zbiory Benedykta Dybowskiego, który badał w XIX stuleciu okolice Bajkału, czy dorobek polskiej ekspedycji na pustynię Gobi. W magazynach placówek naukowych są też setki tysięcy eksponatów owadów. Wszystkie te zasoby mogłyby znaleźć się we wspólnym muzeum, zorganizowanym na skalę XXI wieku. Byłoby w nim miejsce na m.in. ogród motyli (z żywymi okazami!) czy ukazanie niewidzialnego świata mikroorganizmów.

AW

Michalicy z Bemowa przygotowują się do beatyfikacji swego założyciela

Orełdownik w niebie

Nowenna dziękczynna, szeroka informacja dla parafian i wspólna pielgrzymka do Rzymu, to główne elementy przygotowań do beatyfikacji założyciela zgromadzenia michalitów ks. Bronisława Markiewicza.

Warszawscy michalicy prowadzą od ponad 20 lat parafię NMP Królowej Aniołów na Bemowie. Ten ogromny ośrodek duszpasterski obejmuje swoją opieką ponad 30 tys. mieszkańców, a mimo to duszpasterstwo jest tam bardzo prężne – zwłaszcza młodzieży. To wynik przede wszystkim zakonnego charyzmatu michalitów, który nadał im założyciel ks. Bronisław Markiewicz.

24 kwietnia br. w Rzymie odbędzie się beatyfikacja ks. Markiewicza, którego proces toczył się od 1958 r. Wydarzeniem, które przesądziło o beatyfikacji, było uznanie za cudowne uzdrowienie ks. Romana Włodarczyka, michality z Torunia. 31 lipca 1994 r. podczas odprawiania Mszy św. doznał udaru mózgu i w bardzo ciężkim stanie trafił do szpitala. Lekarze nie dawali wielu szans na przeżycie, tymczasem z chwilą rozpoczęcia modlitwy do Boga przez wstawiennictwo Sługi Bożego ks. Markiewicza, stan chorego poprawiał się, aż do całkowitego i niewytlumaczonego z punktu widzenia medycyny wyleczenia. Dziś ks. Włodarczyk czuje się bardzo dobrze i spełnia wszystkie obowiązki zakonne i kapłańskie. Zapewne weźmie też udział w beatyfikacji swojego orełdownika w niebie...

W parafii na Bemowie planowana jest od 22 do 28 kwietnia pielgrzymka do Rzymu. Już 20 stycznia rozpoczęła się 9-dniowa nowenna dziękczynna za dar przyszłej beatyfikacji – odprawiana po wieczornej Mszy św. o godz. 18.00. W dniu zakończenia modlitwy – 29 stycznia minie 92. rocznica śmierci ks. Markiewicza. Na 30 stycznia w parafii planowana jest Niedziela Markiewiczowska, czyli dzień poświęcony



ARCHIWUM IGN

jego życiu i działalności. Tego dnia będą głoszone o nim kazania i prezentowane poświęcone mu publikacje. O założycielu zgromadzenia michalitów informuje też często gazetka parafialna pt. „Nasza parafia” oraz michalicki miesięcznik „Powściągliwość i Praca”, założony już w 1898 r.

Ksiądz Bronisław Markiewicz urodził się w 1842 r. w Pruchniku w diecezji przemyskiej, po święceniach kapłańskich w 1867 r. pracował w wielu parafiach tej diecezji, coraz bardziej dostrzegając potrzebę pracy organicznej wśród ludności wiejskiej i małomiasteczkowej. W 1886 r. już jako profesor teologii seminarium przemyskiego wstąpił w Turynie do zakonu salezjanów. Po powrocie do Polski organizował na wzór św. Jana Bosko zakłady wychowawcze dla młodzieży opuszczonej. Zbudo-

Jedna z symbolicznych grafik na temat ukochania młodzieży przez ks. Markiewicza

wał domy wraz z warsztatami do nauki zawodu w Miejscu Piastowym i w Pawlikowicach k. Wieliczki. Do 1897 r. pracował pod zwierzchnictwem zakonu salezjańskiego, ale potem, pragnąc w swej pracy wychowawczej pozostać przy pierwotnej regule św. Jana Bosko, rozpoczął starania o zatwierdzenie nowego zakonu męskiego i żeńskiego. Po nieudanych próbach zatwierdzenia zgromadzeń powołał do życia Towarzystwo „Powściągliwość i Praca” (1898 r.). Zakon michalitów (Zgromadzenie Świętego Michała Archanioła) został uznany przez Kościół diecezjalny dopiero w 1921 r., a więc dziewięć lat po śmierci założyciela, natomiast prawa papieskie uzyskał w 1966 r. Obecnie należy do niego ponad 300 zakonników. Gałąź żeńska liczy ok. 250 sióstr.

AW

PANORAMA PARAFII

Pallotyni na Pradze

Nasycić głodnych, ulżyć cierpiącym

Jak mawia ks. dr Edmund Robek, pallotyn, parafia to nade wszystko wspólnota ludzi modlących się. W niej człowiek winien znajdować mocne oparcie w chwilach trudnych, w kryzysach i załamaniach, w czasie beznadziejnych poszukiwań, w sytuacjach bez wyjścia...

Jeśli potrzebujesz modlitewnego wsparcia, ty sam lub bliscy, jeśli chcesz omodlić swoje sprawy, śmiało – do klawiatury. Parę stuknąć w klawisze i twoja intencja znajduje się na palotyńskim serwerze. Jeśli trafisz przed godz. 17.30, masz szczęście. Wspólnota parafialna z Grochowa będzie modlić się za ciebie podczas Różańca za pośrednictwem Matki Bożej Fatimskiej. Jeśli będziesz pisał w piątek, twoja intencja zostanie odczytana w czasie Nowenny do Miłosierdzia Bożego.

Bliskość Dworca Wschodniego i Stadionu Dziesięciolecia Stanowi niewyczerpane źródło duszpasterskich wyzwań w postaci ludzkiej biedy, różnorodnych zaniedbań lub tylko okazji do rozmów przy kratkach konfesjonału. A kościół św. Wincentego Pallottiego przy ul. Skaryszewskiej jest jednym z niewielu w Warszawie, gdzie z sakramentu pokuty można skorzystać codziennie i to długo – w godz. 8.00–12.30 i 15.00–17.30. Spowiedź odbywa

się przy kaplicy adoracyjnej, gdzie przez cały dzień wystawiony jest Najświętszy Sakrament.

W dolnym kościele przechowywane są relikwie bł. ks. Józefa Stan-ka, pallotyna, kapelana zamordowanego w bestialski sposób przez Niemców 23 września 1944 r. w Powstaniu Warszawskim. Pallotyni mają też relikwiarz św. Wincentego Pallottiego, którego czczą w szczególny sposób 22 stycznia.

W parafii działa wiele wspólnot: neokatechumenalne, Domowy Kościół, oaza, ministrantki, młodzieżowe, akademicka „Studnia”, charytatywna, wspólnota AA, trzy schole oraz wiele innych. Z praskim kościołem związani są kombatan- ci. Od wielu lat kościół jest miejscem unikatowego duszpasterstwa dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych, jak również dla ludzi wątpiących i poszukujących, którego sercem jest ks. Jan Pałyga. Dla pierwszych odprawa Mszę św. w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 17.00. Z kolei niedzielna Msza o godz. 20.00 otwarta jest – jak ogłasza ks. Pałyga „dla konwertytów i wszystkich, którzy nie lubią długich kazań, śpiewu i muzyki, a cenią sobie chwile ciszy”. Na zakończenie uczestnicy otrzymują „zadanie do domu” np. „Tydzień bez kłamstwa”.

Przy ul. Skaryszewskiej pallotyni pojawili się w 1927 r. Przejęli małą kapliczkę, z czasów zabo-



TOMASZ GOŁĄB

ru rosyjskiego. Po odremontowaniu, 30 kwietnia 1927 r., kościół poświęcił bp Stanisław Gał, nadając mu tytuł Chrystusa Króla, Patrona Prowincji Pallotyńców. W 1941 r. w odbudowanej świątyni wstawiono nowy ołtarz z istniejącym do dziś obrazem Chrystusa Króla Wszechświata, namalowanym przez Adama Stykę.

Obecny kościół wybudowano w 1985 r., według projektu inż. Janusza Maliszewskiego. Przy nim mieści się m.in. siedziba Zarządu Prowincjalnego Prowincji Chrystusa Króla z jego licznymi agendami oraz księgarnia „Pallottinum”, czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–18.00, a w soboty 10.00–13.00.

Świątynię konsekrował 22 stycznia 1989 r. kard. Józef Glemp. TG



ARCHIWUM IGN

KS. DR EDMUND ROBEK, PALLOTYN

Wieloletni proboszcz parafii św. Wincentego Palloniego, wicedziekan grochowski. Należał do Komisji Duszpasterstwa Wielkomińskiego przy Prymasie Polski. Odznaczony przez ordynariusza praskiego za pracę charytatywną na rzecz ubogich i bezdomnych medalem „Bene Facientibus”. Wykładowca UKSW. Autor kilku książek.

Kościół pallotyńców jest miejscem unikatowego duszpasterstwa dla małżeństw niesakramentalnych

ZDANIEM PROBOSZCZA

Nasz parafia liczy około 5 tys. mieszkańców, jednak ze względu na jej położenie i specyficzny charakter kupia o wiele więcej wiernych. Nasze duszpasterskie wyzwania to praca na rzecz ubogich, chorych i bezdomnych, duszpasterstwo małżeństw niesakramentalnych, ludzi z pogranicza wiary i niewiary... Od kilkunastu lat organizujemy wigilię dla bezdomnych na dworcu kolejowym Warszawa Wschodnia. Parafia finansuje wyjazdy wakacyjne dzieci i młodzieży, wspomaga modlitewnie i materialnie misje zagraniczne. Zakupiliśmy też przybory szkolne dla dzieci, prowadzimy dożywianie, a studenci z naszych wspólnot przekazali pieniądze dla dzieci chorych na raka.

Zapraszamy do kościoła

■ Msze św. w dni powszednie: godz. 6.00, 7.00, 8.00 (w dolnym kościele), 18.00; w niedziele i święta: godz. 7.00, 8.00, 9.30 (dla młodzieży), 11.00 (dla dzieci), 12.30, 16.00, 18.00 (dla studentów), 20.00

GOŚĆ WARSZAWSKI

warszawa@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa tel./faks (22) 621 57 99, 629 02 67

Redagują: ks. Marcin Brzeziński – dyrektor oddziału, Joanna Jureczko-Wilk, Tomasz Gołąb, Alicja Wysocka